Nr. 227. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. **Kraków, Niedziela 8 Października 1922.** **Rok XLI**

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000 "	9000 "	4500 "	1500 "
W Polsce z przesyłką pocztową	18000 "	9000 "	4500 "	1500 "
W innych państwach	30000 "	15000 "	7500 "	2500 "

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 60 Mp.

NOWA REFORMA

Przesilenie rządowe w Czechach

Kraków, 7 października.

Gabinet czechosłowacki podał się do dymisji. Prezydent Masaryk polecił Beneszowi tworzyć nowy gabinet. Oto krótka wiadomość we wczorajszych dziennikach, na którą czytelnik nie zwróci nawet uwagi, tak się ona zdaje [illegible] i tak pozornie jest pozbawiona wszelkiej treści. Od czasu bowiem wejścia w życie konstytucji, którą nadały sobie Czechy za pośrednictwem swego rewolucyjnego parlamentu, więc od roku 1920, państwo to znajduje się w stanie chronicznego przesilenia rządowego. Przyczyną tego zjawiska jest hipernacjonalizm, panujący w polityce czeskiej.

Kiedy po przewrocie w roku 1918, Czechy znalazły się w rzędzie zwycięzców, uprawnionych i wezwanych do budowania własnego państwa na obszarach nietylko narodowo-czeskich, lecz także takich, które nigdy Czechów w innym charakterze jak skromnego turysty nie widziały, narodem czeskim owładnęła jedna myśl i jedno pragnienie, aby na tej drodze trudnej i wbrew naturze stosunków geograficznych wykonanej parceli budowlanej, jak najprędzej ugruntować jednolite państwo narodowe czeskie. Mały, sześciomiljonowy naród, wysunięty najdalej na zachód i wciśnięty się jak klin głęboko w morze niemieckie, które otacza 75 procent obwodu jego terytorjum, musiał niewątpliwie przyjść do takiego wniosku, jeżeli istotnie pragnął ugruntować się państwowo. Ponieważ zaś to pragnienie było równie powszechne wśród Czechów, jak silne, przeto nie dziwnego, że zabezpieczenie państwa narodowego na przyszłość stało się głównym celem polityki stronnictw czeskich, usuwających w cień wszystkie inne cele z ich odrębnych programów wynikające.

Z żywiołową siłą, uporem i bezwzględnością dążą Czesi do tego swego celu. Wiedzą, że albo osiągną go przed regeneracją Niemiec i ponownem ich pojawieniem się na arenie polityki europejskiej, jako czynnika potężnego, albo nie osiągną go wcale. »Tylko pięćdziesiąt lat spokoju, a Czechy utrwalą swoje państwo na wieki!« — powiedział raz p. Klofacz, wyrażając w tych słowach myśl przewodnią wszystkich Czechów bez różnicy partyj.

Do parlamentu czeskiego demokracja formalna, równie szeroka jak wszędzie dzisiaj w środkowej Europie, wprowadziła reprezentacje narodowości. Wprawdzie nawet i teraz jeszcze niema między niemi Polaków i Rusinów, jednak Niemcy siedzą w silnej grupie z przeszło siedemdziesięciu posłów. Do tego zaś przychodzi jeszcze około trzydziestu opozycyjnych Słowaków i Węgrów. Wobec tych mniejszości narodowych, stronnictwa czeskie tworzą blok solidarności narodowej. Blok ten ma zabezpieczoną większość i dźwiga każdoczesny rząd.

Jednakowoż już przed wojną zróżniczkowanie partyjne wśród Czechów było bardzo znaczne a zacietrzewienie partyjne i idealizm programowy bardzo żywy. Życie ze swojemi potrzebami socjalnemi i ekonomicznemi, potęgujące się w indywidualności partyjnej, pogłębia przedziały i przepaście między niemi. Gdy więc życie i jego rozwój prą do dalszego różnicowania się partyjnego i do swobodnego wyżycia się partyj w ich działalności programowej, naczelne wskazanie budowy państwa ściśle narodowego działa w kierunku wręcz przeciwnym. Nie pozwala ono partjom czeskim łączyć się z podobnemi z mniejszości narodowych, partjami [illegible]. Czescy socjaliści muszą unikać wszelkiego zetknięcia z towarzyszami niemieckimi. W obrębie bloku narodowego czeskiego, w którym obok przedstawicieli wielkiego przemysłu zasiadają socjaliści radykalni, obok agrarjuszów mieszczanie, obok skrajnych i najbardziej zacofanych klerykałów najradykalniejsi wolnomyśliciele, panuje też ciągłe wrzenie i trwałe przesilenie. Związane obręczą solidarności narodowej w stosunku do mniejszości narodowych, stronnictwa czeskie nie mogą rozwinąć swej działalności w całej pełni na arenie parlamentarnej. Tem zacieklej toczą się wewnątrz samego bloku.

Daje to skomplikowane skutki. W stosunku do Niemców rząd każdoczesny na takim bloku oparty jest niewątpliwie silny, twardy i konsekwentny. Ale cała ta siła jest okupowana ciągłem przesileniem wewnętrznem, w którem przerwy tylko i pauzy stanowią mniej lub więcej zgodne i niezgodne kompromisy. Kompromisy te wytwarzają atmosferę, w której stronnictwa czeskie stopniowo degenerują, tracą energję i myśl, co znowu pociąga ten skutek za sobą, że także i rozwój życia wewnętrznego czeskiego stagnuje. Żadne stronnictwo czeskie nie jest w stanie w żadnej społecznej i ekonomicznej kwestji pójść śmiało po linji jakiegoś konsekwentnego działania, aby nie naruszyć kompromisu wewnętrznego i nie popaść w sprzeczność z naczelnym celem budowy narodowego państwa. Rezultat jest ten, że to, co osiąga się przez utrzymanie solidarności narodowej, to traci się nawet z nawiązką wskutek hamowania i wypaczania rozwoju stosunków wewnętrznych, wskutek osłabienia sprawności organizmu całego społeczeństwa.

Dlatego też mimo jaskrawie nacjonalistycznej fasady, zdolnej imponować nawet wrażliwym na tego rodzaju piękno, państwowość czeska jest w gruncie rzeczy tworem słabym i w rozwoju wewnętrznym organizmem sztucznie wstrzymanym, z nacjonalistycznych zaś względów nawet ciągle świadomie wstrzymywanym przez różne stronnictwa. Wszystkie wielkie kwestje społeczne i ekonomiczne znajdują się w Czechach w trwałem zawieszeniu, stronnictwa zużywają się i słabną w ciągłych kompromisach, mających na celu tylko okupywanie solidarności narodowej, rzeczywista śmiała twórczość socjalno-ekonomiczna, od której w ostatnim rzędzie zależy właśnie rzeczywista siła państwa, jest tak dobrze, jak zahamowana całkowicie.

Ostatecznie cała hipernacjonalistyczna koncepcja czeskiej polityki państwowej opiera się tylko na konjunkturze, ciągle jeszcze istniejącej w polityce międzynarodowej. Ale w chwili, kiedy konjunktura ta zmieni się, ujemne skutki tej polityki ujawnią się w całej pełni i wtedy Czesi zamiast trwałego, ale płytkiego przesilenia rządowego, staną przed głębokiem przesileniem państwowem.

Konferencje wojewodów ze wschodniej Małopolski

Z Warszawy telefonują nam:

Przybyli onegdaj do Warszawy wojewodowie z Małopolski wschodniej Grabowski, Olpiński i Jurystowski, odbyli dłuższą konferencję z prezydentem Nowakiem, który przyjął ich przed wyjazdem do Krakowa oraz z ministrem spraw wewnętrznych Kamieńskim. W dniu wczorajszym wojewodowie opuścili już Warszawę.

Traktaty handlowe Polski

Z Warszawy telefonują nam:

W dniu dzisiejszym powrócił z objazdu po większych centrach Polski delegat rządu jugosłowiańskiego p. Jankowicz. W przyszłym tygodniu rozpoczną się **rokowania polsko-jugosłowiańskie o traktat handlowy.** Projekty traktatów zostały już przez obie strony złożone.

W najbliższym czasie rozpoczną się również rokowania **o traktat handlowy z Węgrami.** W tym celu odbyły się już przedwstępne pertraktacje z charge d'affaires węgierskim w Warszawie bar. Apor, w toku których najważniejsze punkty projektu **uzgodniono.**

SZEF ANGIELSKIEJ MISJI HANDLOWEJ W WARSZAWIE.

Z Warszawy telefonują nam: Bawi tu w przejeździe do Moskwy szef angielskiej misji handlowej w Rosji p. H. Hodgson, który odbył szereg konferencyj z przedstawicielami rządu polskiego.

BEZPRAWIA SOWIECKIE.

Z Warszawy telefonują nam: Władze sowieckie graniczne na stacji Kegorołoje ponownie skonfiskowały naszemu kurjerowi dyplomatycznemu korespondencję administracyjną, poddając ją, wbrew obowiązującej umowie, cenzurze. W przeciągu ostatnich dwóch tygodni jest to drugi podobny wypadek. Jedno z naszych przedstawicielstw w Moskwie zwróciło się do prezydenta Nowaka i ministra Narutowicza z prośbą o interwencję.

ZMIANA GRANIC DIECEZYJ PRAWOSŁAWNYCH.

Sobór biskupów, odbyty w pierwszej połowie września br. w Ławrze Poczajowskiej, uchwalił zmianę granic między diecezją prawosławną poleską a diecezją grodzieńską w ten sposób, że powiaty województwa poleski. brzeski, prużański, kobryński, drohiczyński i część łosowskiego zostały odłączone od diecezji grodzieńskiej a przyłączone do diecezji poleskiej.

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego decyzją z dnia 18 września b. r. wyraził na tę zmianę granic diecezjalnych swą zgodę, wobec czego stosownie do punktu 9-go »Tymczasowych przepisów o stosunku rządu do kościoła prawosławnego w Polsce« zmianę tę należy uważać za prawnie dokonaną.

SYTUACJA APROWIZACYJNA W ROSJI.

Genewa, 6 października (PAT). Komitet pomocy dra Nansena ogłasza niepokojący komunikat o sytuacji aprowizacyjnej w Rosji. Wedle doniesienia rosyjskiego urzędu statystycznego na Ukrainie żniwa przyniosły zaledwie 32 miljony ton zboża. Równocześnie wzrosła wśród ludności śmiertelność w zastraszający sposób.

Strajk właścicieli domów w Wiedniu

»N. Fr. Presse« donosi pod datą 4 bm.:

Położenie strajkowe nie zmieniło się. Znowu zarządzili właściciele domów zamykanie bramy, tudzież gaszenie świateł na schodach już o godz. 6 wieczór. Jak słychać z kół właścicieli domów, również i dzisiaj działanie strajku nie będzie dotkliwe, gdyż brak mu prasy i organizacji. Związek centralny i związki dzielnicowe nie mają tak sprawnej łączności, ażeby zapewnić szybkie i punktualne wykonanie haseł strajkowych. Brak także posterunków strajkowych. W dodatku właściciele nie liczą już z taką pewnością na współpracę dozorców domów.

Nazajutrz, to jest we czwartek przyniosła »N. Fr. Presse« następujący biuletyn strajkowy:

Po skromnych stosunkowo rozmiarach, które strajk właścicieli domów przybrał wczoraj, nie jest niespodzianką, że dzisiaj rozmiary strajku jeszcze bardziej zmalały. Po uchwale Związku właścicieli domów, ażeby wodociągów nie zamykać, strajk stracił główną broń, gdyż owe zarządzenia, które zwracają się przeciwko państwu i gminie, są wekslami na bardzo odległy termin. Ogół musi mieć wodę, a następnie potrzebuje oświetlenia schodów i otwierania bram.

W pierwszym dniu strajku wpłynęło ze strony lokatorów do policji 300 zażaleń, w środę tylko 100. W niektórych domach zwykły protest lokatorów wystarczył, ażeby przywrócić normalne stosunki. Mimo to agitacja za strajkiem trwa dalej. Chłopcy roznoszą odezwy drukowane p. t. »Łamistrajkowie są zdrajcami«. Na odleglejszych ulicach kolporterzy tych odezw porobili bardzo złe doświadczenia.

Rokowania pokojowe w Mudanji

Paryż, 6 października (PAT). Pod datą 5-go bm. o godz. 11 wysoki komisarjat francuski w Konstantynopolu donosi:

Jenerałowie koalicyjni wręczyli w godzinach porannych Ismetowi paszy **projekt konwencji wspólnie zredagowanej,** który utrzymany był **w tonie pojednawczym.** W godzinach popołudniowych Ismet pasza przedstawił co do szeregu punktów projektu **zarzuty o charakterze dość kategorycznym,** które sprzymierzeni obecnie badają. Panuje ogólne pragnienie osiągnięcia rezultatu, któryby pogodził interesy Turcji z minimum niezbędnych gwarancyj. Jest nadzieja, że jeszcze w dniu dzisiejszym nastąpi **zadowalające rozwiązanie sprawy.** Delegaci greccy weszli w kontakt z jenerałami koalicyjnymi.

Leafield, 6 października (PAT). Raport oficjalny w sprawie konferencji mudańskiej, jaki otrzymał Foreign Office, jest o tyle niezadowalający, że wynika z niego, iż Kemaliści starają się poruszyć **kwestje polityczne, nie wchodzące w zakres konferencji.** Nota państw sprzymierzonych do rządu angorskiego z dnia 22 września jasno wskazywała, że przedmiotem konferencji ma być **ustalenie linji w Tracji Wschodniej,** do której mają się cofnąć wojska greckie oraz ustalała, że wyznaczenia tej linji demarkacyjnej mają dokonać jenerałowie państw sprzymierzonych w porozumieniu z władzami państwowemi greckiemi i tureckiemi. — Natomiast nie zamierzono zupełnie dyskutować na konferencji wojennej w kwestjach niewojennego charakteru.

Konstantynopol, 6 października (PAT). Wczoraj wieczorem przybyli tu z Mudanji jenerałowie koalicyjni prowadzący rokowania. Celem ich przybycia jest **zasięgnięcie opinji** wysokich komisarzy koalicyjnych w Konstantynopolu, poczem natychmiast wrócą do Mudanji.

ODPOWIEDŹ RZĄDU ANGORSKIEGO.

Leafield, 6 października (PAT). Rząd angielski otrzymał odpowiedź rządu angorskiego na zaproszenie przez sprzymierzeńców do udziału w konferencji pokojowej. Odpowiedź datowana jest z dnia 4 bm. i zaznacza, że rząd angorski **bezwzględnie wypełni postanowienia konferencji mudańskiej,** dotyczące sytuacji wojennej oraz zgadza się wysłać przedstawicieli swoich na tę konferencję dla pertraktacji, dla zawarcia pokoju z Grecją i państwami sprzymierzonemi. Ponieważ państwa sprzymierzone nie oznaczyły stanowczo Wenecji jako miejsca konferencji, rząd Angory proponuje odbycie jej **w Smyrnie dnia 20 października.** Pozatem rząd angorski proponuje zaproszenie do współudziału w konferencji **Rosji, Ukrainy i Gruzji,** jako zainteresowanych **w sprawie cieśnin.** Dziękując sprzymierzonym za uznanie przez nich praw rządu kemalistycznego do Tracji, nota oświadcza, że **niema zasadniczej różnicy poglądów co do sprawy wolności cieśnin** w interesie zapewnienia »bezpieczeństwa Konstantynopola i morza Marmara« i ubezpieczenia mniejszości narodowych w granicach nie zagrażających niezależności Turcji jakoteż dążeniom do skutecznego uporządkowania sprawy Bliskiego Wschodu.

Przyjmując do wiadomości powtórne zapewnienie sprzymierzeńców co do ewakuacji przez nich Konstantynopola po zawarciu pokoju, nota kończy się zapowiedzią **lojalnego i szczerego współdziałania Angory** w przywróceniu i utrzymaniu pokoju.

Odpowiedź doręczona została rządowi brytyjskiemu dzisiaj wieczorem przed samem zamknięciem posiedzenia gabinetu.

PROTEST DZIENNIKARZY.

Berlin, 6 października (PAT). Biuro Wolffa donosi z Konstantynopola, że dziennikarze zagraniczni, bawiący w Konstantynopolu, złożyli **protest przeciw zakazowi wyjazdu do Mudanji.** Z Mudanji donoszą, że podczas rokowań, które rozpoczęły się natychmiast po przybyciu delegatów tureckich, jen. Harrington prosił jenerała Ismeta, aby o przebiegu rokowań zachowano tajemnicę bezwzględną, a to ze **względu na militarny charakter konferencji.**

Proces morderców Rathenaua

Dnia 3 bm. rozpoczął się w Lipsku proces przeciwko mordercom min. Rathenaua.

Werner Techow, szofer samochodu, z którego strzelano do Rathenaua, oświadczył, że nie należy do żadnej partji politycznej, lecz że był członkiem organizacji „Konsul", w której to organizacji pracował, podróżował w jej sprawach i z jej funduszów pobierał pieniądze. Dalszych zeznań w sprawie tej organizacji odmawia stanowczo i oświadcza następnie, że główny oskarżony, Kern, zobowiązał go do kierowania samochodem, który miał być użyty do wyswobodzenia niemieckich oficerów, aresztowanych na terenie, okupowanym przez władze koalicyjne. Na dworzec w Dreźnie przyjechał on samochodem. O zamordowaniu Rathenaua mowy nie było. Dnia 21 lipca on (Techow), Kern, Fischer i Güter pojechali samochodem do Nicolasso, gdzie urządzono w lesie próbne strzelanie, o czem się jednak Techow dopiero w drodze dowiedział. Po ćwiczeniach strzeleckich udano się w kierunku Hundekool, gdzie Kern, Fischer, a później Tilessen opuścili samochód, zaś Techow pozostał przy samochodzie.

Następnie przesłuchano Henryka Tilessena, brata oskarżonego. Zeznał on na pytania przewodniczącego, że sprzyjał organizacji „Konsul", chociaż nie był jej członkiem. Znał wielu oficerów brygady Erhardta. Tilesson oświadczył, że związek oficerów, usposobionych narodowo, miał rozwinąć się powoli w pewnego rodzaju nieuzbrojoną armję, gotową do działania na wszelki przypadek. Na pytanie przewodniczącego, czy armja ta miała służyć do przeprowadzenia gwałtownej zmiany ustroju politycznego w Niemczech, Tilessen odpowiada przecząco. Następnie zeznaje Tilessen o głównym oskarżonym Kernie, że oświadczył mu raz, iż lepiej zginąć w walce, niż żyć w takich rozpaczliwych stosunkach, jak obecne stosunki polityczne w Niemczech.

W końcu przesłuchano kupca Voesa, który na zapytanie przewodniczącego sądu, czy był członkiem zarządu niemieckiej partji komunistycznej na **Górnym Śląsku,** oświadcza: Członkiem zarządu tej partji nie byłem, lecz wówczas, gdy delegaci rządu sowieckiego, jeszcze przed plebiscytem, byli czynni na Górnym Śląsku, **pracowałem tam wspólnie z komunistami i starałem się tym sposobem, aby Górny Śląsk uratować dla Niemiec.** Do partji prawicowej nigdy nie należałem.

Sędzia śledczy ogłosił list gończy za Brandtem, obwinionym o współudział w morderstwie. Równocześnie wyznaczył sędzia śledczy za jego schwytanie nagrodę w wysokości 1 miljona marek.

PRZEŚLADOWANIA NA SŁOWACZYŹNIE.

Preszburg, 7 października. (AW.) »Słowak« organ księdza Hlinki, **skonfiskowany został** w ciągu ostatnich 3 tygodni 14 razy. W podobny sposób traktowane są inne dzienniki słowackie jak n. p.: »Narodna Obrana«, »Słowenske Lidowe Noviny« i »Narodna Jednota«, organy już to ludowców księdza Hlinki, już to ewangelickiego narodowego stronnictwa. Dodać należy, że wszystkie pisma słowackiego stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego, są tak jakby zawieszone i nie pojawiają się, a to od czasu, gdy przywódcy tego stronnictwa odmówili współpracy z Beneszem i nie przyjęli jego subwencji.

MIECZYSŁAW SMOLARSKI.

NIEZWYKŁY KRYSZTAŁ

I.

Tysiąc powieści już zaczynało się od opisu wiosny i pary zakochanych. Wspomnijmy i my zatem, iż był czerwiec i, mimo godziny dosyć późnej, na piętrze jednego z domów przy ulicy Nowowiejskiej przez okno otwarte a owiane różowem światłem, spływała ku rzadkim dosyć przechodniom melodyjna wstęga walca-bostona. Delikatne paluszki niewieście uderzały w klawisze z zapamiętaniem i temperamentem, a muzyce wtórował młody męski głos, rozmarzony, z lekka smutny, jednem słowem głos człowieka szczęśliwego:

Z za ścian, z za ścian
Muzyka dźwięczna przygrywa:
Angoisse d'amour...
Chcę usnąć już,
Lecz dusza w świat się wyrywa
Z swych trosk i chmur.

Woła mię tam,
I uczuć wezbranych tyle,
Choć wiem niezbicie,
Że ktoś już tam
Sprzedał za drgnienie motyle,
Za jedną rozkoszy chwilę,
Szczęście i życie!

Nie zliczysz ran,
Gdy chwila przejdzie szczęśliwa,
Więc lepiej skon!
— Z za ścian, z za ścian —
Muzyka dźwięczna przygrywa
W szaleństwa ton!

Widocznie niepokój, płynący z tych melancholijnych słów, wstrzymał śpiewającego od ulegnięcia rozmarzającej podniecie muzyki, gdyż koncert skończył się rychło, poczem światło w pokoju zgasło, natomiast otwarły się drzwi od balkonu, na którym pojawiła się biała postać młodej panny. W chwilę później odchyliła się również brama domu, zgrzytnęło żelazo i na ulicę wyszedł młodzieniec, zlekka tylko oświetlony smugą, płynącą od dalekiej latarni. Przyczyny skończenia się koncertu może były i inne jeszcze, gdyż ku balkonowi wybiegł nieco nosowy i trochę cudzoziemski głos, płynący z wnętrza pokoju:

— Mariette! trzeba spać. C'est deja très tard...

— Mademoiselle... Ja chcę marzyć...

Ton odpowiedzi tej był zachwycający. Widocznie panna postawiła na swojem, gdyż za odchodzącym z ciemnego już pokoju wionęła jeszcze raz wstęga »Angoisse d'amour«.

II.

Lolo Podkorecki wstał od stolika w głównej sali »Klubu bażanciego«. Uściskiem dłoni pożegnał kilku wytwornie ubranych panów i skierował się ku wyjściu. Po drodze spojrzał mimowoli jeszcze raz ku ścianom które zdobiły oszklone szafy, pełne wypchanych okazów ptasich, mocno już dziś wypierzonych i wyszarzałych. Jakiś sentyment wezbrał mu w piersi, jakaś ambicja jednego z »członków założycieli«.

— Minęły — szepnął — stare, dobre czasy.

Westchnienie Lola wywołało wspomnienie o epoce, gdy zakupiono dopiero ten piękny gmach, w którym utworzyć się miało towarzystwo popierania hodowli bażantów. — Z lat owych, opromienionych młodzieńczym zapałem pracy dla idei, pozostała już tylko nazwa klubu, zniszczone nieco zbiory oraz żartobliwie pieszczotliwe przezwisko »bażanta«, nadawał graczom niedoświadczonym a zasobnym, które obok przezwisk innych, jak »żyły« i »dymacze«, stanowiły poniekąd o towarzyskiej hierarchji członków.

Podkorecki wracał do domu pieszo, gdyż lubił małą nocną przechadzkę dla ochłody. Był to człowiek niski, okrągły, w wieku koło lat pięćdziesięciu, człowiek, o którym trudno byłoby powiedzieć coś złe, lub dobrze. Szedł teraz krokiem elastycznym, żywym, zdumiewającym młodzieńczością, a świadczącym o czystości sumienia.

Życie Lola nie było romansem. Stworzony do bezwzględnego spokoju i wygody, zmuszony był przez szereg lat do prowadzenia zawodu adwokata, poczem, to kupując, to sprzedając, doszedł do posiadania kamienicy na Krakowskiem Przedmieściu. Gdy zmieniły się warunki, pozbył się domu, a pozyskane kapitały umieścił korzystnie w akcjach nowozałożonej przędzalni. Następnie, wprost z troski o byt, prowadził jeszcze przez rok cudzoziemskie towarzystwo, gromadząc poważniejsze kapitały w walucie zagranicznej. Obecnie grywał trochę na giełdzie, dla zaspokojenia pracą swego sumienia, i w pokera — dla przyjemności. Był poza tem człowiekiem oszczędnym i porządnym, który gotów był zawsze ciągnąć korzyści ze swoich przyjaciół, ale i sam oddawał im niekiedy drobne przysługi, gdy już żadną miarą nie mógł postąpić inaczej.

Minęły jednak burzliwe lata wojenne, minęły troski młodości, więc i życie Lola nabierało stopniowo cech spokoju i wygody. Gdyby ktoś teraz zauważył, jak pełen sił i zarazem równowagi ducha pospieszał do domu przez ulice, nie domyśliłby się zapewne, iż w istnieniu tego przechodnia tyle było przeżyć, tyle kłopotów i tak wiele zmagania się z losem upartym!

Któż domyśliłby się także, iż stoi on u progu nowych przeżyć tajemniczych, a zgoła nieoczekiwanych, które miały wprawdzie otoczyć go aureolą sławy, ale także zamącić spokój i równowagę jego umysłu.

Były dyrektor belgijskiego towarzystwa od dłuższego czasu nie mieszkał już sam. Ponieważ dość piękny jego apartament z braku mieszkań nadawał się do zajęcia na cele publiczne, więc Podkorecki zgodził się na odstąpienie dwóch pokojów Marjetce, swej siostrzenicy, sierocie bez ojca i matki. Wiedział o tem, iż branie na siebie idealnych obowiązków przeciwne jest wysokiej filozofji życia, ale uspokajała go myśl, iż panienka dość jest zamożną, by o byt jej nie potrzebował się troszczyć. Wprowadziła się ona ze starą guwernantką, panią Casais, która opiekowała się nią od dzieciństwa. Obie panie starały się jak najmniej sprawiać gospodarzowi kłopotu i spotykały się z nim raz tylko dziennie przy wspólnym objedzie.

Należy dodać, iż Podkorecki miał brata Ryszarda, który ongi wyjechał do Rosji i zaginął w niej podczas wojny, nie należy zapomnieć też, iż obsługę w domu przy ulicy Nowowiejskiej spełniała kucharka Marta.

Pan Lolo nie był już obecnie skłonny do wzruszeń sercowych, ale widok zgrabnej i wdzięcznej Marietty nie sprawiał mu przykrości. Nie znosił on natomiast starej Francuski a z Marty szydził nielitościwie i skąpił jej wszystkiego, a utrzymywał ją przy służbie jedynie częstemi obietnicami spadku po najdłuższem swojem życiu.

Zrozumiemy zdumienie jego na widok tego, co miało się wydarzyć. Śmiało jak zawsze i jak rycerz bez trwogi i lęku, wchodził do mieszkania, otwierając drzwi kluczem od zatrzasku, ale zaledwie zapalił światło elektryczne i stanął przy niem w całej okazałości swego krótkiego nieco korpusu, gdy z drzwi przeciwległych wysunął się ku niemu człowiek o twarzy ogorzałej i w białym zawoju na głowie, jednem słowem, typowa postać Hindusa z kinematografu podczas podróży po Europie.

(C. d. n.).

Ruch wyborczy

Listy do sejmu na Kraków miasto

Kraków, 7 października.

Na ręce okręgowego komisarza wyborczego prezydenta sądu Dr Schwarzenberg-Czerny, przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej Nr. 41 na okręg **Kraków miasto**, wpłynęły wczoraj następujące dalsze listy kandydatów **do Sejmu**:

LISTA UNJI PAŃSTWOWO-NARODOWEJ.

1) Witold **Ostrowski**, instruktor przemysłowy, radca miejski,
2) dr Roman **Bogdani**, adwokat krajowy,
3) dr Salomon **Oberlaender**, adwokat kraj.,
4) Karol **Rolle**, inżynier, wiceprez. miasta Krakowa.

KANDYDATURA PREMJERA DR J. NOWAKA.

Wobec tego, że kilka dzienników miejscowych doniosło już o kandydaturze premjera Dr J. Nowaka na posła do Sejmu z m. Krakowa, sprawa ta wymaga wyjaśnienia.

Faktycznie 3 stronnictwa: konserwatywne, demokratyczne i mieszczańskie, zaprosiły prem. Nowaka na wspólną listę tych stronnictw, jako kandydata na posła do Sejmu z m. Krakowa. Premjer dr Nowak zamieszczony miał być na tej liście na miejscu naczelnem. Premjer Dr Nowak przyjął zaproszenie pod warunkiem, że na drugiem miejscu zamieszczony będzie prof. Uniw. Jagiell. dr Szajnocha. Stronnictwo mieszczańskie wystąpiło jednak z żądaniem, aby drugie miejsce (po prem. dr Nowaku) przyznano kandydatowi str. mieszczańskiego, r. m. Kosobudzkiemu, trzecie miejsce przeznaczając dla prof. Szajnochy, czwarte znowu dla kandydata str. mieszczańskiego, dra Emilewicza, a nadto aby trzy następne miejsca przyznano także dla kandydatów str. mieszczańskiego.

Na temat tych propozycyj wszczęły się pertraktacje. Gdy już ustalono, że 3 i 4 miejsce w liście kandydatów rozdzielone być mają między demokratów i mieszczan, wystąpili ostatni z nich z kategorycznem żądaniem, aby kandydat ich, r. m. Kosobudzki, zamieszczony był na drugiem miejscu. Wobec tego »ultimatum« premjer **dr Nowak cofnął swoją kandydaturę** i stronnictwo upadła cała konstrukcja tej listy.

Następstwem tego było, że Polskie Stronnictwo Demokratyczne zgłosiło, pod firmą Państwowej Unji Demokratycznej, **listę własną**, którą zamieszczamy powyżej.

CHRZEŚCIJAŃSKI ZWIĄZEK JEDNOŚCI NARODOWEJ.

1) Wojciech Korfanty, poseł, 2) Inż. Henryk Miatowski, 3) Dr Wład. Konopczyński, prof. Uniw. 4) Antoni Dalewski, rękodz., 5) Paweł Madejski, przemysłowiec, 6) Puszetowa Julja, przewodnicz. org. kobiet.

LISTA CENTRUM MIESZCZAŃSKIEGO.

1) Piotr Kosobudzki; 2) Dr Józef Emilewicz, adw.; 3) inż. Wacław Krzyżanowski, przemysł.; 4) Albin Jaworski, kupiec; 5) Stanisław Pasiecki, szewc; 6) Jan Gągol, kupiec; 7) Antoni Stróżyński, ślusarz; 8) Jan Tokar, instalator.

ZWIĄZEK NARODOWO-ŻYDOWSKI.

1) Dr Thon, poseł; 2) Dr Ignacy Schwarzbart, adwokat i redaktor; 3) Berl Fraenkel, kupiec; 4) Wolf Friedmann, przemysłowiec; 5) Dr Szymon Feldblum; 6) Dr Dawid Bulwa, adw.; 7) Regina Zimmermannowa.

LISTA KOMITETU WYBORCZEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

1) Godek Jan, radca skarb.; 2) Polman Stanisław; 3) Dr Juljan Czapliński, inż. górn.; 4) Dr Marjan Kleja, radca min.; 5) Dr Ludwik Baar, urz. bankowy; 6) Karol Rokosz, of. kolej.

LISTA KOMITETU WYBORCZEGO INWALIDÓW I ZDEMOBILIZOWANYCH WOJSKOWYCH

1) Ignacy Sosin, funkc. elektr. miej.; 2) Józef Warywoda, kapt. W. P.; 3) Nicefor Bodnarowski, tokarz; 4) Franciszek Bieleń, elektromonter; 5) Andrzej Filipowicz, kupiec ze Skawiny.

LISTA ZJEDNOCZONEGO KOMITETU WYBORCZEGO POALE SJON I CEIREJ SJON.

1) Berl Loker, redaktor z Warszawy; 2) Naftali Birnbak, drukarz z Krakowa; 3) Majer Pekker, lekarz z Warszawy; 4) Izrael Merenfiński-Kosowski, redaktor z Warszawy; 5) Abram Samuel Juris, drukarz z Krakowa; 6) Benjamin Kohn, chałwkarz.

Listy do senatu województwa krakowskiego

Do **Senatu** zgłoszono w dalszym ciągu w okręgu województwa krakowskiego następujące kandydatury:

LISTA UNJI PAŃSTWOWO-NARODOWEJ.

1) Dr Wład. Leopold **Jaworski**, **prof. Uniw.**,
2) Tadeusz **Epstein**, prezydent Izby handl. i przem.,
3) Stanisław **Konopka**, wł. dóbr,
4) Dr Adam Doboszyński, adwokat,
5) Dr Piotr **Wielgus**, wiceprez. m. Krakowa.

LISTA BEZPARTYJNA SAMODZIELNA.

1) Gustaw Horwat z Witowa, leśniczy.

POLSKIE CENTRUM.

1) Oktaw Stanisław Doschat ze Lwowa, 2) Józef Lorenc, inspektor szkolny z Krakowa, 3) Jan Potoczek ze Świniarska, 4) Bronisław Szuba, prof. gimn. z Tarnowa, 5) Stanisław Kwintowski, 6) Franciszek Kramarczyk, 7) Józef Zamarski.

ZWIĄZEK NARODOWO-ŻYDOWSKI.

1) Dr Samuel Wahrhaftig, adw. (sjonista), 2) Izak Bauminger (ortodoksa), przemysłowiec z Krakowa.

P. S. L. »PIAST«.

1) Jakób Bojko, 2) Władysław Długosz, 3) Andrzej Średniawski, 4) Stan. Nowak, nauczyciel z Krakowa, 5) Franciszek Sciborowski, sędzia z Tarnowa, 6) Michał Rudnicki, rolnik, 7) Kazimierz Siekierski, burmistrz z Łapanowa. 8) Józef Kubicz, rolnik, 9) Filip Włodek, rolnik.

CHŁOPSKIE STRONNICTWO RADYKALNE.

1) Józef Indyk, 2) Antoni Barszcz, obaj z Mieleckiego.

KOMITET WYBORCZY INWALIDÓW I ZDEMOBILIZOWANYCH WOJSKOWYCH.

1) Stanisław Zych, restaurator z Żywca,

KOMITET WYBORCZY PRACOWNIKÓW

1) Stanisław Polman, inspektor kolejowy, 2) dr Józef Krajewski, prof. gimn., 3) dr Juljan Czapliński, inż., 4) Stanisław Kalinek, radca pocztowy, 5) Jan Górka, dyr. kancelarji sądowej, 6) Kazimierz Lubaszek, urz. Tow. Wzaj. Ubezp., 7) Karol Rokosz, oficjał kolejowy.

W piątek popołudniu wpłynęła **lista centrum mieszczańskiego** z 9 kandydatami z prez. Janem Kantym Federowiczem i prez. Józefem Neumannem na czele.

W ostatniej chwili wpłynęła jeszcze: **»Lista komunistyczna Związku proletarjatu miast i wsi«**, której kandydatów podamy jutro.

Listy do sejmu na Kraków powiat

Na ręce prezydenta sądu Panka, przewodniczącego komisji wyborczej Nr. 42 na okręg **Kraków-powiat** ind. wpłynęły następujące listy kandydatów **do Sejmu**:

LISTA JEDNOŚCI LUDOWEJ BEZPARTYJNEJ.

1) Kazimierz Hertz z Żerkowie, 2) Józef Sendra, sędzia pokoju z Jędrzejowa, 3) Józef Markowski z Miechowa, 4) Władysław Antonowicz z Gebla, pow. Olkusz, 5) Jan Urban, 6) Wojciech Tabor, 7) Józef Lisowski, 8) Błażej Gałecki, 9) Józef Pikarski, 10) Izydor Kajdan, 11) Paweł Rechtan.

LISTA POLSKIEGO STRONNICTWA CENTRUM.

1) Dr Franciszek Stefczyk, naucz. dyr. centr. Kasy Spółek roln. z Krakowa, 2) Jan Grzybowski, rolnik ze Skawiny, 3) Wład. Gawinek, 4) Franc. Zieliński, naucz. Ind., 5) Stan. Kwintowski, dyr. szkoły ze Świątnik Górn., 6) Walerjan Bigaj, 7) Jan Wierzchowski, 8) Kazimierz Bieleński.

LISTA CHŁOPSKA MAŁOMIESZCZAŃSKA (BEZPARTYJNA):

1) Antoni Czerwiński, przemysłowiec z Kocmyrzowa, 2) Franciszek Hiszczak, inż. z Krakowa, 3) Andrzej Piszczak, rolnik, 4) Jan Kulig, 5) Andrzej Wieczorek.

LISTA KOMITETU WYBORCZEGO ZDEMOBILIZOWANYCH INWALIDÓW WOJSKOWYCH.

1) Marjan Kantor, urz. państw. z Warszawy, 2) Alojzy Aleksawer, prawnik z Wolbromia, 3) Franciszek Szpyra, kaflarz z Oświęcimia, 4) Andrzej Filipowicz, inwalida z Skawiny, 5) Walenty Malinowski, dozorca kopalń Brzeszcze, 6) Kazimierz Dobrowolski, kolejarz ze Szczakowy, 7) Marja Giebułtowska ze Skawiny, 8) Bolesław Kikiewicz, absolwent wydz. filozof. ze Stanisławowa.

LISTA BEZPARTYJNA ZAGŁĘBIA CHRZANOWSKIEGO.

1) Dr Maurycy Bribram, 2) Franciszek Racek.

LISTA BEZPARTYJNYCH ZE SKAWY.

1) Wincenty Głowacki, 2) Andrzej Storczyński.

CZAS URZĘDOWANIA OBWODOWYCH KOMISYJ WYBORCZYCH.

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej Nr. 41 na Kraków-miasto komunikuje:

Z powodu upływu terminu reklamacyjnego z dniem 6 października br. czas urzędowania Obwodowych Komisyj wyborczych zmienia się w ten sposób, iż począwszy od soboty dnia 7-go bm., aż do dalszego odmiennego zarządzenia, obwodowe Komisje wyborcze urzędować będą w dotychczasowych lokalach jedynie w godzinach popołudniowych od 4 do 8 wieczór w dnie powszednie, zaś w niedziele i święta w godzinach od 5 do 7 popołudniu.

W powyższych godzinach wolno wyborcom zasięgać wszelkich informacyj w sprawach wyborczych.

BLOK WYBORCZY STRONNICTW POLSKICH WE LWOWIE.

Lwów, 6 października (Tel. wł.) Po kilkudniowych rokowaniach doszło wczoraj do stworzenia **bloku wyborczego wszystkich polskich stronnictw,** z wyłączeniem grup endeckich.

W skład bloku polskich stronnictw weszły następujące stronnictwa:

1) Unja nar. państwowa, łącząca w sobie na gruncie lwowskim: Polskie stronnictwo demokratyczne, Polskie stronnictwo postępowe.

2) Polskie centrum mieszczańskie.

3) Polskie centrum, w skład którego wchodzą: a) grupa Skulskiego i Ponikowskiego, b) grupa mieszczańska Rosseta, c) stronnictwo kat. ludowe itd. i d) klub społeczno-narodowy. Blok stronnictw polskich obejmuje całą wschodnią Małopolskę. Ostateczne ustalenie list nastąpi w ciągu dnia dzisiejszego.

Lwów, 6 października (PAT). Na zasadzie kompromisu między stronnictwami t. zw. środka, desygnowani zostali na listę wojewódzką do Senatu prezydent Neuman, były minister Stesłowicz, pos. Kolischer, p. Skarzyński, Krogulski, Słuszkiewicz i inni, do Sejmu dr Bolesław Lewicki, redaktor Bronisław Laskownicki, na okręg lwowski dyrektor targów Turski, były prezydent ministrów Ponikowski i były prezes urzędu naftowego Widomski.

LISTA P. P. S. WE LWOWIE.

Lwów, 6 października (Tel. wł.) Wczoraj wniesione zostały w komisji okręgowej następujące listy P. P. S.:

Do Sejmu na okręg Lwów-miasto: Hausner A., poseł, Kuryłowicz A., prezes Związku zas. prac. kol., Lisiewicz, radca m. Lwowa, Mokłowska Zofja.

Do Senatu w okręgu województwa lwowskiego: Obirek Juljan, wicepr. m. Lwowa, Wolf Jan, dr Buber, adwokat we Lwowie, Szafrański, metalowiec, Kranzowa Marja, radna m. Lwowa, Drewniak Ant. introligator, Słoniowski M., sekretarz Związku zawodow.

LISTY WYZWOLENIA.

Lista Nr. 3 (Wyzwolenie i Lewica P. S. L.) kandydatów do Sejmu na okręg **Wadowice** opiewa: 1) dr Józef Putek, 2) Józef Kaźmierczak, 3) Stanisław Szczepański, 4) Franciszek Gut, 5) Ant. Waluszek, 6) Wojciech Siuty, 7) Józef Bochniak. Na okręg **Rzeszów** opiewa: 1) dr Józef Putek, 2) Jan Tepper, 3) Bolesław Koszacki, 4) Jan Puchalski, 5) Jakób Piórkowski, 6) Jerzy Rudź, 7) Stan. Kozdrański. Na okręg **Krosno:** 1) dr J. Putek, 2) Tadeusz Seib, 3) Antoni Zygał, 4) Franciszek Mazur, 5) Jakób Wójcik, 6) Dominik Zawada. Na okręg **Jasło:** 1) J. Sawojca, 2) Wład. Niedzielski, 3) Piotr Ostręga, 4) Józef Chmura.

KANDYDACI NIEMIECCY DO SENATU.

Z województwa łódzkiego od bloku mniejszości narodowych mają kandydować do Senatu Niemcy: 1) poseł Spickermann, 2) nauczyciel Wolff, 3) redaktor Drewing, 4) przemysłowiec Krusche i inni.

ŻYDOWSKI BLOK LUDOWY.

Do żydowskiego bloku ludowego demokratycznego (p. Prylucki) należą: Żydowskie stronnictwo ludowe, Żydowska partja demokratyczna na Wileńszczyźnie, Rada centralna Związku rzemieślników żydowskich, oraz organizacja drobnych kupców.

MŁODO-SJONIŚCI PRZECIWKO BLOKOWI MNIEJSZOŚCIOWEMU.

Komitet młodo-sjonistów „Cerej-Sion" wystąpił z listem otwartym do prasy żydowskiej, stwierdzając, że do bloku mniejszości nie przystąpił i ostro przeciwko niemu występuje.

P. WITOS NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Przez kilka dni ubiegłych poseł Witos bawił w Wileńszczyźnie, odbywając codzień wiece i zebrania w większych miastach i osadach. Między innemi odbyły się wiece P. S. L. w Święcianach i Duniłowiczach, zgromadzając liczne rzesze okolicznego ludu. Dzisiaj poseł Witos przybywa do Warszawy.

WYBORY W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIEM.

Z Warszawy donosi A. W.: W województwie białostockiem postawił Polski Blok Pracy do senatu następujących kandydatów: p. Aleksandra Lednickiego, p. Niezabytowskiego, prof. Petrażyckiego i p. Władysława Leśnę.

»Kurjer Poranny« zamieszcza wywiad z p. Lednickim, czołowym kandydatem Polskiego Bloku Pracy, do senatu. Do Polskiego Bloku Pracy należy: Narodowa Partja Robotnicza na kresach, Polski Związek Zawodowy, Związek Kresowy Inteligencji Demokratycznej, Koło urzędników państwowych, Zrzeszenie nauczycielskie, oraz Zrzeszenie małorolnych. Polski Blok Pracy obejmuje okręg białostocki i grodzieński. Inicjatywa jego stworzenia należy do Partji Robotniczej i do miejscowej inteligencji.

KOMUNIŚCI ROSYJSCY NA WYBORY W POLSCE.

Z Charkowa donosi A. W. Podobno, jak w Moskwie, tak i na Ukrainie, stworzono ostatnio wskutek starań polskiej sekcji partji komunistycznej w Rosji, specjalne organizacje, zbierające pieniądze na poparcie akcji partji komunistycznej w Polsce. W przededniu wyborów do Sejmu zbieranie pieniędzy w Rosji dla partji komunistycznej w Polsce, nabiera cech akcji politycznej, skierowanej wyraźnie przeciw Polsce. Obecnie gazeta charkowska „Komunist" ogłasza wezwanie do składania pieniędzy na powyższy cel, zaznaczając, iż urzędnicy wszechukraińskiego centralnego komitetu wykonawczego, komisarjatu ludowego do spraw zagranicznych, komisarjatu do spraw wewnętrznych, komisarjatu oświaty i t. d., postanowili opodatkować się miesięcznie dla popierania akcji komunistycznej w Polsce.

Fakt ten jest pogwałceniem traktatu ryskiego, który każdej ze stron układających się zabrania popierania akcji i ugrupowań, zmierzających do obalenia ustroju państwowego strony drugiej.

Tow. naukowe warszawskie

Prezydjum Towarzystwa naukowego warszawskiego przy sposobności ogłoszenia budżetu Towarzystwa na rok 1922, wykazującego bardzo znaczny niedobór, zagrażający bytowi tej poważnej instytucji naukowej, ogłasza następującą odezwę.

Warszawa, 21 sierpnia.

Stanisław Staszic, prezes Towarzystwa królewskiego warszawskiego Przyjaciół Nauk, na posiedzeniu publicznem tego Towarzystwa 30 kwietnia 1821 roku zdawał sprawę z prac naukowych zgromadzenia. Zadaniem Towarzystwa — mówił Staszic — jest: „doskonalenie mowy ojczystej, zachowanie wiernie dziejów narodu i rozpoznanie wszelkich krajowych ziemiopłodów z zastosowaniem ich do użyteczności publicznej". Chlubną tradycję jego i przykazania wzięło na swe barki Towarzystwo Naukowe Warszawskie, wznowione w roku 1907 i po dziś dzień ją kultywuje, pomimo olbrzymich trudności finansowych.

Budżet Towarzystwa Naukowego Warszawskiego na rok 1922, wypracowany z wielkim mozołem, przewidywał niedoboru: 67,192.842 Mkp. Niedobór ten byłby całkowicie pokryty dzięki poparciu sfer rządowych i wielkiej ofiarności społeczeństwa naszego, lecz, niestety, wobec ciągłego spadku naszej waluty w stosunku do dewiz zagranicznych, niedobór ten zwiększa się z każdym miesiącem, ba, nawet — dniem. W obecnej chwili powyższa pozycja budżetowa nie odpowiada zupełnie wymaganiom chwili bieżącej i Towarzystwo Naukowe Warszawskie znalazło się w sytuacji niezmiernie trudnej, ponieważ Wydział Nauki ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego z powodu minionego przesilenia rządowego i finansowego nie jest w stanie pokryć powyższego niedoboru T. N. W.

Pozostaje więc tylko ratunek ze strony społeczeństwa polskiego przez szybką i wydatną ofiarność na rzecz Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Do Was więc, rodacy i przyjaciele nauki, zwracamy się dziś z gorącym apelem, byście nie pozwolili zagasić tego płomyka światła, którego obca przemoc nie zdołała wydrzeć nam z piersi. Bez udziału społeczeństwa polskiego nie może być nauki polskiej. Nie pozwolimy na zamknięcie zakładów naukowych badawczych.

A więc do czynu"!

Ofiary na rzecz Towarzystwa naukowego warszawskiego składać można w Administracji „Nowej Reformy", albo wprost przekazywać na rachunek w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr 1256.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Pobyt ministrów w Krakowie

Prezydent ministrów dr Nowak udzielał wczoraj od godziny 10 rano do 2 po południu posłuchań w gmachu województwa. Na posłuchaniach przyjął prezydent ministrów: prezydjum m. Krakowa z prezyd. Federowiczem, ks. infułata dr Wądolnego i ks. prałata Krupińskiego imieniem duchowieństwa, prorektora dr Estreichera, wydział lekarski Uniw. Jagiell., prezesa apelacji Woltera, nadprokuratora Czyszczana, prezesa gen. prokuratorji skarbu Rozwadowskiego, prezesa Izby skarbowej Gregera, prezesa Rady powiatowej dr Skrzyńskiego, kuratora Owińskiego, z przedstawicielami Kuratorjum, posła dr Marka, dyr. okręg. robót publ. inż. Dudeka, reprezentacje gminy wyznaniowej żydowskiej z prezyd. dr R. Landauem, dyrekcję Syndykatu rolniczego, delegacje Związku zrzeszeń urzędniczych, Związku emerytów kolejowych i inwalidów, delegacje górników z Wieliczki i Bochni, Towarzystwo rybackie, delegacje miast Bochni i Wieliczki i wielu innych przedstawicieli władz. Wojskowość usprawiedliwiła swą nieobecność na audjencjach.

Do audjencji zgłosiły się również liczne deputacje, jak i osoby prywatne. Deputacja Zakładów lekarskich i Kliniki Uniwersytetu Jagiellońskiego z dziekanem prof. dr Maziarskim, prof. dr Rosnerem, Piltzem i Szaferem, w sprawie postulatów budowlanych wydziału lekarskiego i rozszerzenia krakowskiego Ogrodu Botanicznego, pierwsza została dopuszczona przed prezydenta. Dzięki interwencji prof. Rosnera, sprawa rozszerzenia Kliniki położniczo-ginekologicznej stała się aktualną. Roboty prowadzone są w szybkiem tempie, pod kierownictwem architekta Struszkiewicza, tak, że jest nadzieja, że przed zimą wielki ten gmach stanie pod dachem. Komitet górnośląski reprezentował dyrektor Pachoński. Zjawili się również przedstawiciele organizacyj sportowych, jak Krajowe Towarzystwo rybackie i Klub miłośników sportu wędkarskiego, oraz Akademicki Związek Sportowy, który ofiarował premjerowi pamiątkowy album A. Z. S'u, prosząc go o dalsze poparcie.

W ciągu dnia wczorajszego prezydent ministrów i minister Kumaniecki złożyli wizyty wojewodzie dr Gałeckiemu, prezydentowi miasta Federowiczowi, księciu biskupowi Sapieże, dowódcy O. K. jenerałowi Czikielowi, dowódcy obozu warownego pułk. Beckerowi, rektorowi U. J. dr Natansonowi i prezesowi apelacji Wolterowi.

Minister W. R. i O. P. dr Kumaniecki odbył wczoraj w towarzystwie kuratora Owińskiego i sekretarza dra Frylinga wizytację gimnazjum im. Sobieskiego, IX gimnazjum państwowego i państw. gimn. żeńskiego. W zakładach tych minister był obecny na lekcjach i brał w nich udział, zadając pytania uczniom.

W państwowem gimnazjum żeńskiem obecny właśnie na wizytacji radca Rzepiński powitał ministra gorącem przemówieniem.

W ciągu dnia dzisiejszego, w sobotę, wezmą udział ministrowie w uroczystem otwarciu roku szkolnego na Uniwersytecie Jagiellońskim o godz. 10 rano w auli Coll. novum.

Wieczorem miasto na cześć dostojnych gości wydaje raut w salach Starego Teatru z udziałem licznego obywatelstwa krakowskiego.

KRONIKA

Kraków, 7 października.

CUKIER DLA KRAKOWA. Za kilka dni nadejdą do Krakowa znaczne transporty cukru w 3 gatunkach, grysikowego, kostkowego i w głowach. Pierwsze transporty będą rozdzielone między konsumy, następne zaś magistrat krakowski będzie sprzedawał mieszkańcom miasta po umiarkowanej cenie. Cukier, jaki Kraków otrzyma, pochodzić będzie z wielkopolskich cukrowni i z fabryk w Chybi na Śląsku Ciesz. Zaznaczyć należy, że rychlejszemu zaopatrzeniu naszego miasta stoją w znacznej mierze na przeszkodzie fatalne stosunki przewozowe, gdyż np. czas transportu wagonu cukru z Poznania do Krakowa, mimo wszelkich możliwych zabiegów, trwa przeciętnie 7 dni. Cena cukru, w jaki magistrat zaopatrzy ludność Krakowa, będzie jednolita we wszystkich miejscach sprzedaży i wpłynie niewątpliwie na obniżenie cen tego artykułu i na pojawienie się go w handlach. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że kupcy zamagazynowali wielkie zapasy cukru, licząc na zwyżkę cen.

ZIEMNIAKI DLA LUDNOŚCI MIASTA. W najbliższym czasie gmina m. Krakowa sprowadzi z Poznańskiego większe ilości ziemniaków dla rozsprzedaży między ludność miasta. Sprzedaż tych ziemniaków oddaną będzie przekupniom na wszystkich placach targowych przy zachowaniu ścisłej kontroli nad przestrzeganiem ustanowionych cen, które znacznie niższe będą od cen obecnych.

PODWYŻKA PODATKÓW MIEJSKICH. Wczoraj odbyło się pod przewod. wicepr. m. dra Wielgusa posiedzenie sekcji skarbowej i prawniczej Rady miasta, na którem uchwalono podwyżkę podatku hotelowego, podatku od lokali i opłat gminnych od widowisk. Nadto załatwiono sprawę dodatków drożyźnianych dla emerytów miejskich. Wreszcie przyznano szereg kredytów dodatkowych do poszczególnych działów budżetu miejskiego.

WYMIAR PODATKU DOCHODOWEGO. Izba skarbowa w Krakowie przypomina osobom prawnym, obowiązanym do publicznego składania rachunków (jak spółki akc., spółki z ogr. odpow., współdzielnie itp.), że ustawowy termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na r. 1921 minął z dniem 1 września. We wszystkich wypadkach niezłożenia w tym terminie zeznania nastąpi wymiar podatku z urzędu.

SMUTNY WYNIK EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI. Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach odbył się egzamin dojrzałości w IX gimnazjum męskiem w Krakowie, gdzie z 38 abiturjentów spalono przy maturze wszystkich. Jestto pierwsza matura w Polsce, która dała tak niepomyślny wynik.

SPRAWA WIECZORNYCH KURSÓW UZUPEŁNIAJĄCYCH. W Krakowie, jak to już pisaliśmy, nie otwarto dotychczas wieczornych kursów przemysłowych i handlowych uzupełniających, z których korzystała młodzież rękodzielnicza i handlowa. Sądzimy, że z okazji pobytu w Krakowie ministra oświaty Kumanieckiego sprawa ta znajdzie pomyślne załatwienie.

Z TARGU. Na wczorajszy targ z powodu deszczów wieśniacy nie dowieźli dużo artykułów spożywczych. Szczególnie mało było nabiału. Ceny były następujące: 1 kg. masła 4—4400 mk., sera 800 mk., jaja za sztukę 80—85 mk., litr mleka niezbieranego 200 mk., kwaśnej śmietany 400 mk., Ceny drobiu: za parę kurcząt średniej wielkości 3500 mk., indyk 6000 mk., kura 3—5000 mk., gęś od 4000 mk., kaczka od 2500 mk.

ZEBRANIE W SPRAWIE JAWORZYŃSKIEJ. W niedzielę, 8 bm., o godzinie 9 rano odbędzie się w sali gimnazjum im. Jaworskiego (Rynek gł. l. 13) nadzwyczajne walne zgromadzenie Ogniska Związku Podhalan wspólnie z Akademickiem Kołem spisko-orawskiem, celem omówienia ostatniej fazy sprawy jaworzyńskiej i zaprotestowania przeciwko krzywdzącemu rozstrzygnięciu komisji delimitacyjnej. Goście mile widziani.

DRUŻYNA FINLANDZKA W KRAKOWIE. „Kurjer Informacyjny" donosi: Reprezentacyjna drużyna piłki nożnej Finlandji, która wyjeżdża w tych dniach do Budapesztu, celem rozegrania meczu z reprezentacją węgierską, zatrzyma się w drodze powrotnej w Krakowie i zmierzy się dnia 15 bm. z reprezentacją Polski.

SPEKULACJE SACHARYNĄ. Na tutejszym dworcu kolejowym przytrzymano wczoraj Jakóba Arona Langsama, lat 58 z Grybowa, przy którym znaleziono 1 kg. sacharyny krystalicznej i 2 łyżeczki srebrne, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży. Langsam usiłował sacharynę wywieźć z Krakowa.

KRADZIEŻ. Do policji doniósł p. Bernard Rozmaryn, właściciel składu futer przy ul. Grodzkiej, że wczoraj w południe skradziono mu ze składu skórkę z wydry wartości 500.000 mk. Skradziona skórka podpisana była ołówkiem atramentowym nazwiskiem: Aftergut.

Z kraju i ze świata

ZWROT MIENIA POLSKIEGO Z ROSJI. — Z Warszawy donoszą: Do pogranicznej stacji Stołpce przyszły trzy wagony, wysłane przez polską komisję reewakuacyjną z Moskwy. W wagonach tych znajdują się tabele likwidacyjne z wydziału ziemskiego ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu. W najbliższych zaś dniach nadejdą akty departamentu heraldycznego Królestwa Polskiego, część mebli z Zamku i Łazienek i meble, kryte arasami z 16-go wieku, należące niegdyś do Zygmunta Augusta. Nieco później przybędzie transport, wiozący części fabryk, zabranych z Królestwa Polskiego i około 1.000 dzwonów.

TAJEMNICZE MORDERSTWO. Z Warszawy donoszą 5 bm.: W dniu onegdajszym wieczorem pod Serockiem znaleziono zamordowanego mężczyznę, w którym poznano kasjera firmy leśnej „Wisła", Kenihena. Został on zamordowany tępem narzędziem. Zbrodni dokonano prawdopodobnie w celach rabunku, gdyż jako kasjer firmy woził zabity często znaczniejsze sumy pieniężne. Firma „Wisła" wyznaczyła miljon marek nagrody za wykrycie mordercy oraz ponosi wszelkie koszta związane z wykryciem zbrodni.

PRZYTRZYMANIE ŻONY ATAMANA MACHNY. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj wieczorem na dworzec główny przywieziono żonę atamana Machny, która kilka dni temu zbiegła z obozu dla internowanych w Strzałkowie.

DZIERŻYŃSKI NIE ZOSTAŁ ZAMORDOWANY. Z Helsingforsu donoszą, że wiadomość o zamordowaniu Dzierżyńskiego nie potwierdza się. Pogłoski o tem powstały wskutek zajść, które miały miejsce w dniu 21 września przed lokalem departamentu politycznego, wywołanemi przez robotników fabryki Prochorowa, którzy domagali się uwolnienia swoich towarzyszów, aresztowanych przez agentów czerezwyczajki. Podczas bójki, jaka stąd wynikła, został ciężko ranny jeden z sędziów śledczych departamentu politycznego. Stąd powstała pogłoska o zabójstwie Dzierżyńskiego.

PROGNOZA NA SOBOTĘ. Dość pogodnie, słabe wiatry z kierunków północnych, nieco chłodniej.

„NOWOŚCI ILUSTROWANYCH" Nr 40 z dnia 7 października opuścił prasę, przynosząc cały szereg aktualnych ilustracyj ze wszystkich dziedzin życia i stając się w ten sposób barwnem odbiciem bieżącej chwili. Znajdujemy tam portret nowego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, fotografję zespołu artystycznego teatru Polskiego w Bydgoszczy, szereg ilustracyj z Konstantynopola i Małej Azji, podobiznę narzeczonej eks-cesarza Wilhelma, wiadomość o rosyjskich klejnotach koronnych z ryciną, mającą stwierdzić, że bolszewicy jeszcze się ich nie pozbyli, ale widocznie szukają nabywcy, pośmiertne wspomnienie po śp. dyrektorze Sędzimirze itd. Wielbiciele talentu artysty dramatycznego Węgrzyna spotkają się ze swym ulubieńcem w stałej rubryce „Ze scen krakowskich". — Udatnej całości dopełnia kronika tygodniowa i trzy doskonałe powieści, z tych jedna oryginalna, dwie tłumaczone.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj „Marja Stuart" J. Słowackiego z p. Żmijewską w roli Marji, a p. Sosnowskim jako Botwelem. Jutro po poł. po raz ostatni w tym sezonie pogodna komedja M. Fijałkowskiego „Drugi mąż", wieczorem pełen niefrasobliwego humoru utwór A. Hopwooda „Jutro pogoda".

OPERA I OPERETKA. Najnowsza, wywołująca rekord śmiechu operetka Gilberta „Księżniczka Olala" graną będzie dziś w sobotę 7 bm. z udziałem najwybitniejszych sił operetkowych. Operetka ta w doskonałej i pomysłowej reżyserji p. Minowicza, urozmaicona wspaniałym baletem z pp. Faliszewską i Koszutskim, cieszy się niebywałem powodzeniem. Jutro w niedzielę o godz. 3½ po poł. po zniżonych cenach sensacyjna operetka „Piękna Mama", stale wabiąca tłumy publiczności.

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś w sobotę dwa przedstawienia: po poł. po cenach 50% zniżonych „Dr Stieglitz" po raz 37 z pp. Berskim i Kadenem. Wieczorem po raz 13-ty „Sublokatorka". W poniedziałek wejdzie na repertuar sztuka historyczna z czasów rewolucji francuskiej znanego pisarza francuskiego Romain Rolanda p. t. „Wilki" (Morituri).

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 7 bm.: »Marja Stuart«.
Niedziela, 8 bm. po poł.: »Drugi mąż«; wieczorem »Jutro pogoda«.
Poniedziałek 9 bm.: »Marja Stuart«.
Wtorek, 10 bm.: »Marja Stuart«.
Środa, 11 bm. po poł.: »Marja Stuart«; wieczorem »Jutro pogoda«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Sobota, 7 bm.: »Księżniczka Olala«.

TEATR »BAGATELA«.

Sobota, 7 bm. po poł.: »Dr Stieglitz«; wieczorem »Sublokatorka«.
Niedziela, 8 bm. po poł.: »Świt, dzień i noc«; wieczorem »Sublokatorka«.

SŁAWNE TRIO: POŹNIAK — DEMAN — DECHERT, które obecnie odnosi za granicą niebywałe triumfy, wystąpi u nas w przejeździe na koncerta do Wiednia w niedzielę 8 bm. Pozostałe bilety do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

ARNOLD FOLDESSY, czelista o wszechświatowej sławie, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem w poniedziałek, 16 bm. Sprzedaż biletów u Braci Lipskich, Sławkowska 8, idzie nadzwyczajnie.

ADAM I EWA DIDUR, nasi sławni artyści, wystąpią po raz ostatni w Krakowie w poniedziałek, 23 b. m.

Z sali sądowej

MALWERSACJE AKCJAMI „TEPEGE".

Kraków, 7 października.

W sądzie wojskowym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw porucznikowi w rezerwie Alfredowi Zbijewskiemu, oskarżonemu o współudział w głośnej sprawie podrabiania akcyj „Tepege". Główni sprawcy Wojciechowski i Szuro, funkcjonarjusze „Tepege", którzy z biura spółki wykradli znaczniejszą ilość blankietów akcyjnych, skazani już zostali w sądzie okr. karnym na 1, względnie 1½ roku więzienia. Por. Zbijewski stawał już przed rokiem przed sądem wojskowym, który to sąd wówczas wydał wyrok uwalniający. Po zniesieniu tego wyroku przez najwyższy sąd wojskowy na skutek sprzeciwu prokuratora, zarządzono ponowną rozprawę, która odbyła się wczoraj pod przewodnictwem pułk. Harasymowicza. Oskarżał prok. dr major Cięciel, bronił adw. dr Kaz. Ostrowski.

Oskarżony nie poczuwa się do winy i tłumaczył się tem, że główni sprawcy Wojciechowski i Szuro wprowadzili go w błąd. Akcje sprzedawał w przekonaniu, że są autentyczne i nabyte przez głównych sprawców w drodze legalnej. Doprowadzeni z aresztów sądu karnego Wojciechowski i Szuro złożyli obecnie zeznania obciążające oskarżonego, którego od pierwszej chwili wtajemniczyli w cały plan akcji.

Po kilkugodzinnej rozprawie i wyczerpujących wywodach prokuratora i obrońcy ogłosił przewodniczący rozprawy wyrok, zasądzający por. Zbijewskiego za zbrodnię oszustwa na 2 lata ciężkiego więzienia i wydalenie z wojska. Oskarżony zgłosił zażalenie nieważności.

O USIŁOWANE PRZEKUPSTWO.

Wczoraj przed trybunałem zwyczajnym odbyła się rozprawa przeciw Markusowi Starkmanowi, lat 22, kupcowi z Cieszanowa, obwinionemu o zbrodnię lichwy i przekupstwa. Według aktu oskarżenia Starkman przytrzymany w lipcu br. na stacji w Krakowie w chwili, kiedy usiłował wywieźć 150 pudełek papierosów, wsunął policjantowi do kieszeni 10.000 mk. Obwiniony przyznał się do usiłowanego przekupstwa.

Trybunał skazał oskarżonego na 20 dni aresztu, zamieniony na 100.000 mk. grzywny, uwolnił go zaś od zarzutu zbrodni lichwy.

Polski teatr kresowy w Grodnie

W pierwszej połowie września otworzył sezon Teatr Kresowy ze stałą siedzibą w Grodnie. Teatr ten, który obejmie w promieniu swej działalności Brześć nad Bugiem i Pińsk, powstał z inicjatywy dotychczasowego dyr. teatru miejskiego w Grodnie, p. Br. Skąpskiego. Otrzymał on od departamentu sztuki i kultury wydatne subsydjum, co umożliwiło nietylko zorganizowanie odpowiedniego zespołu, ale i nabycie odpowiednich ruchomych dekoracyj.

Na otwarcie teatru kresowego dano „Mazepę" Słowackiego w pięknej szacie dekoracyjnej i kostjumowej. Rolę wojewody odtworzył p. Wojciech Dąbrowski, doskonałą Amelją była p. Skarżyńska, Zbigniewa interpretował p. Knake-Zawadzki. Drugą premjerą z wielkiego repertoaru była tragedja W. Wyspiańskiego „Sędziowie" ze Stanisławem Knake-Zawadzkim w roli Samuela, którego pozyskano na stałe dla teatru Kresowego, jako reżysera i artystę. Wieczór dopełnił „Pan Benet", tragedja, z dyr. Skąpskim w roli tytułowej. Repertuar zapowiada „Dożywocie", „Wielki człowiek do małych interesów" Fredry, „Bolesław Śmiały", „Wesele" Wyspiańskiego, „Zaczarowane koło" i „Królewskiego jedynaka" Rydla i inne.

Na inauguracyjnem przedstawieniu był obecnym delegat departamentu sztuki i kultury, który wyraził dyr. Skąpskiemu gorące uznanie dla jego owocnej i energicznej pracy.

Celem materjalnego i moralnego poparcia bytu kresowej sceny, dyrektor Skąpski stworzył Towarzystwo popierania sceny i sztuki polskiej na kresach, które żywo interesuje się bytem i losem tak potrzebnej placówki. Do Towarzystwa tego należą najwybitniejsze osobistości wszystkich Towarzystw społecznych kresów.

Kącik słowiański

TŁUMACZENIA UTWORÓW POLSKICH NA JĘZYKI SŁOWIAŃSKIE. W „Zbiorze poezji świata nowej", wydawanej w języku czeskim przez znaną firmę nakładową J. Otto w Pradze, wyszły ostatnio tłumaczenia utworów polskich: „Pan Tadeusz" A. Mickiewicza w przekładzie Elzy Krasnohorskiej, „Warszawianka" St. Wyspiańskiego w przekładzie Boreckiego Jar., „Wesele" St. Wyspiańskiego w tłumaczeniu A. Czerny'ego, oraz dwa tomy poezyj K. Przerwy-Tetmajera w przekładzie W. Kvapila.

Nakładem „Czeskich podniku tiskarskych a vydav." ukazało się przed niedawnym czasem tłumaczenie „Chłopów" Reymonta przez dra Jarosława Rypacka.

Przed kilku dniami opuściła prasę najnowsza książka Jerzego Bandrowskiego w języku czeskim pod tytułem: „Krvavý mrak". Powieść ta, osnuta na tle rewolucji rosyjskiej, kreśli anabazis czeskich legjonów w Rosji w sposób nader jasny a pewne momenta posiadają wartość historyczną dla dziejów „legjonarzy" w Rosji, ponieważ autor przepędził pewien czas wśród tych bojowników i miał sposobność zbliska przypatrzeć się ich działaniu. Powieść ta, bardzo przychylnie przyjęta przez krytykę czeską, wyszła w tłumaczeniu p. Nockova-Boszkowskiej w nakładzie firmy „Obelisk". Drukowała ją w odcinku przed dwoma miesiącami czeska „Tribuna".

Słowieński dziennik „Jutro", wychodzący w Lublanie, drukuje w tym czasie w odcinku „Szaleństwo" Gabrjeli Zapolskiej.

„Przegląd Polsko-Bułgarski", wychodzący w Sofji, przyniósł w najnowszym swoim numerze dokończenie tłumaczenia bułgarskiego I: księgi „Pana Tadeusza" pióra Chr. Kesjakowa, oraz ciąg dalszy tłumaczenia „Historji Polski dla wszystkich" L. Rydla.

HOŁD CZECHÓW DLA POLEGŁYCH POD ZBOROWEM. W piątą rocznicę bitwy armji czeskiej, walczącej po stronie ententy, pod Zborowem, jednego z największych wysiłków narodu czeskiego w wojnie światowej i walce o wolność, wydał rząd czeski album pamiątkowe ku czci poległym i w hołdzie żyjącym uczestnikom. Album, wydane na pięknym czerpanym papierze, wypełniają artykuły oficerów czeskich, francuskich i rosyjskich, biorących udział w bitwie pod Zborowem, dokładną listę poległych i ich fotografje, oraz cały szereg zdjęć z obozu czeskiego pod Zborowem. Prezydent T. G. Masaryk pisze o bitwie pod Zborowem między innemi: „Sprzymierzeni i nieprzyjaciele wiedzieli o Polakach, wiedzieli o Serbach, a potem Jugosłowianach, o nas zaś i naszych celach politycznych wiedzieli bardzo niewiele... Pod Zborowem dopiero weszliśmy w akcję wojenną, która postawiła nas na równi z innemi narodami walczącemi".

STATYSTYKA DZIENNIKÓW NA SŁOWACZYŹNIE. Według sprawozdania słowackiego urzędu statystycznego, wychodzi na Słowaczyźnie 12 węgierskich i niemieckich pism codziennych, a tylko 5 słowackich.

NOWE DZIEŁO P. N. MILJUKOWA. Znany polityk rosyjski i przywódca kadetów, Paweł N. Miljukow, wyda w dniach najbliższych — według „Times'a" — w nakładzie Macmillana w Londynie swoje nowe dzieło pod tytułem: „Dzisiejsza i jutrzejsza Rosja". Dzieło to opiera się na wykładach, jakie wygłosił autor w ostatnich czterech latach w Ameryce na temat stosunków i wypadków w Rosji.

MIĘDZYNARODOWY ALMANACH NA KORZYŚĆ DZIECI ROSYJSKICH. Fr. Nansen, przed swoim wyjazdem do Genewy, dokończył rokowań w sprawie wydania almanachu najwybitniejszych pisarzy europejskich. Dochód ma być przeznaczony dla głodnych dzieci rosyjskich. Utwory do tego almanachu, mającego się drukować w języku niemieckim, francuskim, angielskim i hiszpańskim, przyrzekli pisarze: H. Bahr, H. von Hofmannsthal, Ewers, Kellermann, Schnitzler, Zweig, Barbusse, Gabriel Belot, Camille Flammarion, Aug. Forel, Anatol France, Knut Hamsun, Selma Lagerlöf, Romain Rolland, Israel Zangwill, John Galworthy.

NOWY DRAMAT VOJNOVIĆA. Wielki pisarz chorwacki, Ivo hr. Vojnović, napisał nowy dramat pod tytułem: „Maskerata". Utwór ten poświęcił autor miastu Pradze, które też wkrótce przystąpi do wystawienia „Maskeraty" w teatrze na Kral. Vinohradach.

ODCZYTY O WSPÓŁCZESNEJ LITERATURZE POLSKIEJ W ZAGRZEBIU wygłosi w liczbie kilku literat polski, dr Jerzy Pogonowski w nadchodzącym sezonie zimowym w sali Związku literatów chorwackich, na specjalne zaproszenie „Društva hrvatskih književnika".

ŚMIERĆ BUŁGARSKIEGO UCZONEGO. W przejeździe przez Monachjum zmarł profesor uniwersytetu w Sofji, oraz członek Akademji Umiejętności w Sofji, dr Łazarz Vankov. Studjował on górnictwo w Przybramie, a następnie, po ukończeniu akademji górniczej, geologję i mineralogję w uniwersytecie zagrzebskim. Doktoryzował się z geologji w Zagrzebiu, a dyssertację jego wydała Jugosłowiańska akademja umiejętności. Vankov napisał cały szereg dzieł naukowych i rozpraw. Nauka bułgarska traci w zmarłym jednego z najtęższych pracowników.

Vil. Fr.

Uchwały śląskiej rady wojewódzkiej

Katowice, 6 października (PAT). Na posiedzeniu tymczasowej rady wojewódzkiej obradowano najpierw nad sprawą ochrony lokatorów i lichwy mieszkaniowej. Przyjęto między innemi rozporządzenie **o podwyższeniu czynszu** mieszkaniowego od 1 października o 500 proc. w stosunku do czynszu z dnia 1 lipca 1914 r. Przy lokalach, służących dla handlu i przemysłu zwyżka ta będzie wynosiła **1.000 proc.** Tymczasowa rada wojewódzka zgodziła się następnie na udzielenie kredytu do wysokości 100 miljonów marek niemieckich dla województwa śląskiego na ukończenie rozpoczętych budowli względnie baraków. Z tej sumy będzie przeznaczonych 50 miljonów marek niemieckich dla miasta Katowic na **budowę baraków mieszkaniowych.** — Uchwalono dalej rozporządzenie w sprawie utworzenia **tymczasowej Izby rolnej** województwa śląskiego, przyjęto w zasadzie wniosek ks. Kubiny **o kredyty dla studentów teologji** przy równoczesnem upoważnieniu komisji skarbowo-budżetowej do wyznaczenia pewnych sum na cele humanitarne i kulturalne. U dyrekcji huty Bismarcka postanowiono uczynić kroki, aby przyjęła z powrotem resztę wydalonych górników w liczbie 700. Urzędnikom przyznano **jedno miesięczne zaliczki na zakupy zimowe.** Duchowieństwu górnośląskiej części województwa **przyznano zapomogi** takie, jakie komisja rządowa Śląska Cieszyńskiego przyznała dla duchowieństwa cieszyńskiej części województwa.

JĘZYK POLSKI W SĄDOWNICTWIE GDAŃSKIEM.

Gdańsk, 6 października (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu gdańskiego uchwalono w drugiem czytaniu projekt ustawy w sprawie **dopuszczenia języka polskiego w sądownictwie gdańskiem.** Wszystkie poprawki, zaproponowane przez Koło polskie, odrzucono. Posłowie polscy zaatakowali gwałtownie Sejm gdański, zarzucając mu **naruszenie układu z Polską.** Po odrzuceniu poprawek polscy posłowie **opuścili gremjalnie salę posiedzeń.**

Pesymistyczne wiadomości ze stanu rokowań w Mudanji

Paryż, 6 października (AW). »Petit Parisien« donosi z Londynu, że angielski minister wojny otrzymał w nocy od jen. Harringtona nową relację, która przedstawia położenie na wschodzie **jako bardzo zawikłane.** Relacja owa donosi również, że militarna ugoda mająca być zawartą na konferencji w Mudanji, **nie przyszła wcale do skutku.** Angielski minister wojny zawiadomił o tem natychmiast Lloyd Georgea, który śpiesznie zwołał Radę gabinetową. Rada gabinetowa zebrała się o godz. 11 w nocy i obradowała prawie **przez całą noc.**

Londyn, 6 października (AW). Jak donoszą, w angielskich kołach politycznych odnośnie do wydarzeń w Mudanji panuje **usposobienie pesymistyczne.** Lord Curzon wyjechał dzisiaj do Paryża **na konferencję z Poincarem.**

Paryż, 6 października (AW). Optymizm, który jeszcze wczoraj wieczór panował w francuskiem ministerstwie spraw zewnętrznych w ocenianiu sytuacji wschodniej, ustąpił w dniu dzisiejszym **nastrojowi pesymistycznemu.** Zamiast bowiem potwierdzenia wiadomości o ostatecznem porozumieniu na konferencji w Mudanji, nadeszły doniesienia, które **zadają kłam zapowiedzi i relacjom francuskiego delegata w Mudanji.** Niepomyślne wiadomości nadchodzą **ze źródła angielskiego.**

Poincare w rozmowie z dziennikarzami przyznał, że rokowania z Turkami **nie toczą się gładko**, chociaż ich nie przerwano. Poincare dodał jeszcze, że wiadomości te stanowią dla rządu francuskiego **niemiłą niespodziankę** i zaznaczył, że może być mowa tylko o **krótkotrwałej przerwie w tychże rokowaniach.** W Mudanji skonstatowano na początku konferencji co do wszelkich kwestyj zupełną zgodę. Fakt, że w sprawie praktycznego przeprowadzenia zasad nie doszło do porozumienia, świadczy o tem, że nie wszyscy uczestnicy konferencji w równej mierze mają na myśli zawarcie pokoju.

Poincare dał wkońcu do zrozumienia, że **Anglja pragnie przewleczenia rokowań**, a to dlatego, że między jenerałem Harringtonem, który ma najlepsze intencje, a gabinetem londyńskim, istnieje **poważna różnica zdań.** Gabinet londyński bowiem krępuje działalność swojego pełnomocnika rozmaitemi instrukcjami i przez to uniemożliwia mu urzeczywistnienie swoich zamiarów pokojowych.

Paryż, 6 października. (PAT). Poincare potwierdził wczoraj późnym wieczorem dziennikarzom, że **rokowania z Turkami utknęły.**

GŁÓWNE ZASADY PROJEKTOWANEGO UKŁADU.

Smyrna, 6 października (PAT). Główne zasady projektowanego układu między jenerałami koalicyjnymi a Mustafą Kemal paszą są następujące:

1) **Ewakuacja strefy neutralnej** nad Dardanelami przez obie strony, przyczem sprzymierzeni w dalszym ciągu zajmowaliby Konstantynopol aż do ukończenia konferencji. Sprzymierzeni mieliby się również zgodzić na przywrócenie władzy gubernatorów cywilnych tureckich w departamentach Czanaku i Konstantynopolu.

2) Grecy musieliby **ewakuować Trację w przeciągu 9 dni**, licząc od dnia notyfikowania im tej decyzji. Władze tureckie rządowe zajęłyby Trację wschodnią, sprzymierzeni zaś zajęliby strefę neutralną nad Maricą w szerokości po 10 klm. po każdej stronie rzeki. Administracja Tracji zostałaby bezwzględnie powierzona **tureckim władzom narodowym.**

3) Ewentualne **środki przymusowe w stosunku do Grecji** polegałyby na udzieleniu Turkom **zezwolenia na przekroczenie cieśnin** i wojskowe zajęcie Tracji wschodniej. Sprzymierzeni mieliby poczynić odpowiednie kroki, celem **zmuszenia Grecji do przyjęcia decyzji konferencji.**

Delegaci greccy powiadomieni o warunkach układu, podobno oświadczyli, że nie mają potrzebnych pełnomocnictw, wobec czego muszą się zwrócić do Aten **po nowe instrukcje.**

SYTUACJA POWAŻNA I ZAWIKŁANA.

Londyn, 6 października. (PAT). Urzędowe koła sądzą, że telegram jenerała Harringtona, mimo, że jest niekompletny, jednak przedstawia **sytuację jako poważną i zawikłaną.** Umowy wojskowe, które miano zawrzeć w Mudanji, **nie doszły do skutku.**

Przerwanie rokowań

Wiedeń, 6 października. (PAT). „Allg. Ztg." donosi z Paryża: Wedle wiadomości, jaka nadeszła tu z Londynu, została **konferencja w Mudanji przerwana.** Jenerał Harrington i reszta jenerałów koalicyjnych **powróciła do Konstantynopola i oczekuje tamże nowych instrukcyj.**

Konstantynopol, 6 października. (PAT) Przerwana wczoraj konferencja w Mudanji dziś **będzie kontynuowana.**

Przygotowania militarne

Paryż, 6 października. (AW). Z Konstantynopola donoszą, że z Salonik wysłano do Adrianopola dwa pociągi **z transportem wojsk.**

Londyn, 6 października. (PAT). Reuter donosi z Konstantynopola: Słychać, że pod Kandra widziano **kawalerję turecką w strefie neutralnej.**

Paryż, 6 października. (AW). Z Aten telegrafują, że roczniki 1917 i 1918, które miały być w dniu 30 października br. zdemobilizowane, zostały **ponownie powołane do służby wojskowej.**

STANOWISKO ROSJI.

Londyn, 6 października (PAT). »Daily Telegraph« donosi z Konstantynopola: Przedstawiciel rosyjski w Angorze zawiadomił Kemalistów, że Rosja jest gotowa **stanąć po ich stronie tak pod względem wojskowym, jak i dyplomatycznym,** jakoteż poczynił propozycje przewiezienia armji tureckiej do Tracji.

Dział ekonomiczny

*** Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** Plony krajów, eksportujących zboże, są w roku bieżącym znacznie wyższe, niż w roku ubiegłym. Z drugiej strony zauważono, że mimo większego, niż w roku ubiegłym deficytu krajów importujących, obroty zbożem są mniejsze, niż w tymsamym okresie roku ubiegłego. Ilość zapasów, dostarczonych na rynek, jest mniejsza, niż w roku ubiegłym, co sprowadza pewną, choć niewielką zwyżkę cen. — Kraje importujące usiłują wszelkiemi sposobami ograniczyć import obcego zboża do minimum. — Niemcy, obok reglamentacji spożycia, szukają sposobów zastąpienia normalnego chleba surogatem, jak na przykład chleba z przymieszką mąki owsianej, a we Francji rząd przedsiębierze akcję, aby wprowadzić do użycia chleb z mąki mniej białej, a niemniej pożywnej, ale otrzymywanej ze zboża w większej procentowo ilości, niż piękna mąka, dziś używana do wypieku.

Ciekawym, i niemniej charakterystycznym, niż wspominiany, objawem jest fakt, że w roku bieżącym na wszystkich rynkach świata owies notuje się po cenach wyższych, niż jęczmień. Ten ostatni objaw i na rynku warszawskim występuje dość wyraźnie.

Na giełdzie zbożowej w Warszawie, podobnie, jak i na giełdach poznańskiej i lwowskiej, obroty są dość ożywione, a ceny wahają się nieznacznie. Różnica notowań dziennych nie przekracza zwykle 200—300 marek na 100 kg. Wahania te są w ścisłej łączności z kursem naszej marki i idą śladem wahań tego kursu.

Nie przestajemy być jednak krajem najtańszego na świecie chleba.

*** KUPCY KRAKOWSCY I KORONA CZESKA.** „Morgenzeitung" donosi, że kupcy krakowscy, którzy za dostawy z Czechosłowacji winni są około 25 miljonów koron czeskich, oświadczyli, że będą mogli spłacić swoje zobowiązania tylko w tym wypadku, jeśli przyznany im będzie kurs 1 na 100. Kupiectwo zwróciło się do rządu polskiego z żądaniem interwencji w tej sprawie u władz czechosłowackich.

*** PRODUKCJA WĘGLA NA G. ŚLĄSKU.** (AW) W polskiej części Górnego Śląska wydobyto za czas od dnia 18 do 24 września 456.610 ton węgla kamiennego. Własne zapotrzebowanie na polskim Górnym Śląsku wynosiło 130.277 ton.

GIEŁDA ZBOŻOWA. Na wczorajszej giełdzie zbożowej przy ul. św. Filipa 13, notowano następujące ceny za 100 kg.: pszenica 32.500—34.500 mk., żyto 19—20.000 mk., owies 21—22.000 mk., jęczmień 21.300—22.400 mk., tatarka surowa 22.500 mk., słoma prasowana 8000 mk., rzepak zimowy 56.000 mk., mąka żytnia loco Poznań (70%) 31.000, mąka żytnia (85%) 27.000 mk., pęcak zwyczajny 34.000 mk., siekanka 34.500 mk.

Wczorajsza giełda wykazała w porównaniu do transakcji wtorkowej znaczną zwyżkę cen wszystkich produktów rolnych. Podwyżkę tłumaczy się ustawiczną niepogodą, co utrudnia dowóz ziemiopłodów do miasta.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym tendencja zwyżkowa doznała dalszego wzmocnienia, z wyjątkiem marki niemieckiej, nadal słabszej (—⅛). Wszystkie prawie waluty zyskały znów na kursie.

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano dużo po kursie przeważnie utrzymanym lub mocniejszym. Większe zainteresowanie dla »Sierszy« i »Pezetów«. Akcje bankowe i papiery procentowo bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 6 października 1922.

	ofiar.	żąd.
Papiery państwowe:		
4% poż. prem. (miljonówka)	1550'—	1650'—
Akcje bankowe handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Ziemski Bank Kredytowy	575'—	625'—
Powszechny Bank Kredytowy	350'—	400'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Komercjalny	425'—	475'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3800'—	
Bank Związku Spółek zarobk.	2100'—	2300'—
Polskie Tow. handlowe	800'—	900'—
Transakcja	825'—	840'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	150'—	200'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	2500'—	2800'—
Transakcja		2700'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Żegluga Polska	225'—	275'—
Transakcja		250'—
Zieleniewski	6100'—	6400'—
Transakcja	6200'—	6300'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1000'—	1200'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	4500'—	5000'—
»Potęga« Tow. pol. fabr. huty żel.	28000'—	31000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	10000'—	12000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1800'—	2100'—
Transakcja	1900'—	2000'—
Zakłady amun. »Pocisk«	675'—	775'—
»Autemotor« fabryka samochod.	1000'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	29000'—	30000'—
»Górka« fabryka cementu	7700'—	8000'—
Transakcja		7800'—
Sierszańskie zakłady górnicze	12000'—	12500'—
Transakcja	12000'—	12250'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	7700'—	8200'—
Transakcja	7900'—	8000'—
Polska Nafta	2000'—	2300'—
»Pezet« Powsz. zakłady bud.	1600'—	1900'—
Transakcja	1600'—	1850'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4600'—	4900'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.	2100'—	2300'—
Transakcja		2150'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3200'—	3400'—
Transakcja		3250'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	4900'—	5100'—
Transakcja		5000'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	750'—	850'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjed.	9200'—	9400'—	9300'—	9500'—
Transakcja			9350'—	9500'—
Dolary kanad.	9100'—	9300'—	9100'—	9300'—
Franki francuskie	700'—	720'—	700'—	720'—
Transakcja				715'—
Franki belgijskie	660'—	680'—	660'—	680'—
Franki szwajcar.	1700'—	1800'—	1700'—	1800'—
Funty szterl.	40500'—	41500'—	41000'—	42000'—
Transakcja			41700'—	41900'—
Marki niemieckie	4'25	4'75	4'—	4'50
Transakcja			4'60	4'25
Korony austr.	0'12½	0'13½	0'12½	0'13½
Korony czeskie	300'—	315'—	310'—	330'—
Transakcja			315'—	325'—
Korony węgierskie	3'50	4'—	3'50	4'—
Transakcja				3'60
Korony duńskie	1900'—	2000'—	1900'—	2000'—
Lei rumuńskie	55'—	60'—	62'—	68'—
Transakcja				64'50
Liry włoskie	390'—	410'—	390'—	410'—
Floreny holend.	3500'—	3700'—	3500'—	3700'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (6 października). Miljonówka trans. 1680—1750.

Akcje: Bank zachodni 3900—40.000, Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie 5650—5700, Bank kredytowy w Warszawie 4200—4175—4225, Gosławice 100.000—95.000, Firlej 1250—1200, Zieliński 3000—3500, Bank zjedn. ziem. pol. 1750, Warsz. Tow. fabryk cukru 190.000—180.000—175.000, Drzewny przemysł i handel 1725—1750—1700, Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 26.000—28.000—27.900, Lilpop-Rau-Lewenstein 8700—8825—8800, Ostrowieckie zakłady 23.000—28.000, Rudzki i Ska 5950—6100—6025, Starachowice 9100—9350—9275, Zakład amunicyjny Pocisk 1000—1025, Zakłady żyrardowskie 310.000—302.000—305.000, Borkowski 2100—2250—2150, Polska Nafta 2000—2025—2000.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 9400—9360—9450, sprzedaż 9495, kupno 9405, marki niemieckie trans. 4'47½.

Czeki: Gdańsk trans. 4'35—4'42—4'35, sprzedaż 4'45 kupno 4'25, Belgja trans. 668'50—676—673, sprzedaż 676, kupno 670, Berlin trans. 4'35—4'42½—4'35, sprzedaż 4'45, kupno 4'25, Holandja trans. 3700—3710, Kopenhaga trans. 2015, sprzedaż 2000, kupno 1980, Londyn trans. 41.500—41.900—41.000, sprzedaż 41.900, kupno 41.500, Nowy York trans. 9360—9450—9415, sprzedaż 9470, kupno 9380, Nowy York drobne trans. —, sprzedaż 9450, kupno 9360, Paryż trans. 712—723—721, sprzedaż 724, kupno 718, Praga trans. 325—328'50, sprzedaż —, kupno —, Szwajcarja trans. 1780 1770, sprzedaż 1778, kupno 1762, Wiedeń trans. 13'75-13—12'85, sprzedaż 13, kupno 11'75, Włochy trans. 410, sprzedaż —, kupno —.

GIEŁDA PRASKA. (5 października). Amsterdam 1155, Berlin 139, Chrystjanja 221'50, Kopenhaga 606, Sztokholm 780, Zurych 541'50, Londyn 151'60, Nowy York 25'31½, Wiedeń 0'04 3/8, marki niemieckie 1'56, marki polskie 0'32¼.

Dnia 4 października notowano dolary 30'17.5—30'57.5.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. (Tel. wł.) Tendencja mocna. Dolary 9425, marki niemieckie 4'15, franki francuskie 470, franki szwajcarskie 1750, funty szterlingi 41.400, korony czeskie 310, korony austr. 0'15, 100 rubli złotych 450.000, miljonówka 1700 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.) Dolary 9200, marki niemieckie 480, franki francuskie 670, franki szwajcarskie 1670, funty szterlingi 39.500, korony czeskie 295 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Towarzystwa przemysłu filmowego „Ornak", Spółka akcyjna w Warszawie, niniejszem zawiadamia Panów akcjonarjuszy, że w sobotę dnia 28-go października 1922 r. o godzinie 6-tej po południu w lokalu Spółki, przy ul. Ks. Skorupki 4—6 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i stwierdzenie praw głosowania obecnych akcjonarjuszy;
2) Wybór członków Rady, Zarządu i Komisji rewizyjnej.
3) Powiększenie kapitału zakładowego do 50,000.000 mkp.
4) Zmiany w ustawie.
5) Wolne wnioski.

4684

W myśl statutu każde 25 akcyj daje prawo jednego głosu; prawo głosowania można wykonywać osobiście lub przez pełnomocnictwo. Pełnomocnikiem może być tylko akcjonarjusz Spółki, a jedna osoba nie może mieć więcej, jak dwa pełnomocnictwa.

Zarząd Spółki akcyjnej „Ornak".

Warszawa, dnia 21 września 1922 r.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa i Bukaresztu; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o g. 9·05 osob. do N. Sącza; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów: o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów, do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj. — o g. 1·20 osob. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 5·24 osob. do Strzemieszyc Radomskich; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 21·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g. 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 10·45 osob. do Poznania przez Katowice; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 1, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34. telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Muzeum etnograficzne,** Wawel 7, otwarte w niedziele, święta, wtorki i czwartki od 11—1, wstęp 50 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8. otwarta codziennie od 10—4 popoł.: wstęp 100 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa",** Karmelicka 16, tel. 2088, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujańskí, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Fabryki.

„Gloria", fabryka świec, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Proszki drożdżowe, waniljowe i jajowe, jakoteż ciasto strudlowe, galaretki i t. p., najlepsze tylko marki **„Sidonia". Fabryka: L. Sykutowski, Kraków, Szlak 59.**

Klijmy własnego wyrobu, także na zamówienia — sprzedaje wytwórnia S. Nycza, ul. Gołębia 3, od godz. 9—1 i 3—6.

Wytwórnia krawatek „Mery", ul. Szpitalna 20, I piętro.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza Wisła-Lilja". Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Fortepiany,

pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Blüthner
Ehrbar
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Kino.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Materjały tekstylne, zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Obuwie.

Stanisław Hachaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy **GIZELA BRAND Kraków, ul. Starowiślna l. 6.**

Najelegantsze obuwie, bielizna męska i damska, tylko u firmy **Weinmann, Starowiślna 6.**

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Zakłady przemysłowe.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf",** S. A., Sławkowska l. 11.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Hurtowny i częściowy **SKŁAD KOŁDER Sulikowski, ulica Grodzka 59.**

Magazyn mód „Jadwiga"

Rynek 30, róg Szewskiej w podworcu

poleca kapelusze damskie w wielkim wyborze, oraz wykonuje wszelkie prace w zakres modniarstwa wchodzące — jakoteż poleca

kupony

na bluzki, suknie, płaszcze, męskie ubrania, dziecięce i t. d. i t. d.

Zakłady naukowe.

„MATURA"

Kraków, Grodzka 60.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Instytut języków Ansona przy ulicy Szewskiej 17, tel. 2232 co tydzień rozpoczyna nowe kursa języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski